

POSTANOWIENIE

23 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 23 lutego 2024 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku B. K.

z udziałem B. P., R. C., S. P., W. P. i L. P.

o stwierdzenie nabycia spadku po H. P.,

na skutek skargi kasacyjnej B. P.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi

z 10 maja 2022 r., III Ca 960/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

UZASADNIENIE

Uczestniczka B.P. wniosła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi, oddalającego apelację skarżącej od postanowienia Sądu pierwszej instancji wydanego w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku prowadzonej z wniosku B.K. z udziałem także innych osób.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała nieważność postępowania oraz oczywistą zasadność skargi. Powołała się przy tym na zarzut naruszenia art. 214¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 91 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku

z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 i wskazała, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji doszło do niezasadnej odmowy usprawiedliwienia nieobecności uczestniczki na rozprawie, co doprowadziło do pozbawienia skarżącej możliwości obrony jej praw. Skarga kasacyjna zawierała także zarzuty naruszenia art. 235² k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Zawarcie przesłanki nieważności postępowania w art. 398⁹ § 1 k.p.c. wynika z konieczności możliwie każdorazowego eliminowania uchybień procesowych o najdonioślejszym charakterze. Rozwiązanie takie pozostaje w korelacji z art. 398¹³ § 1 *in fine* k.p.c., zgodnie z którym Sąd Najwyższy, w granicach zaskarżenia, bierze nieważność postępowania pod rozagę z urzędu – niezależnie od podstaw zaskarżenia. Przyczyna kasacyjna, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., podobnie jak obowiązek brania pod uwagę z urzędu nieważności postępowania, dotyczy jednak wyłącznie postępowania przed sądem drugiej instancji. Skarga kasacyjna wywodzona jest bowiem od orzeczenia wydanego na skutek apelacji i nie służy kontroli postępowania pierwszoinstancyjnego.

Możliwość zbadania ważności postępowania pierwszoinstancyjnego zostaje otwarta dopiero w razie postawienia zarzutu odnoszącego się do nieprawidłowego zastosowania przez sąd drugiej instancji przepisów postępowania w związku z niedostrzeżeniem nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego (zob. postanowienie SN z 13 września 2012 r., V CSK 384/11). Nawet sformułowanie takiej podstawy kasacyjnej nie oznacza jednak, że skarga może zostać przyjęta do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. Kontrolą kasacyjną objęte jest bowiem postępowanie przed sądem drugiej instancji, a zatem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę do rozpoznania wtedy, gdy to ono dotknięte jest tego rodzaju wadą.

Wobec powyższego argumentacja skarżącej, dotycząca wyłącznie postępowania przed sądem pierwszej instancji, nie mogła prowadzić do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na wystąpienie w sprawie nieważności postępowania. Uczestniczka w istocie nie podnosi nawet bowiem, że postępowanie drugoinstancyjne, czyli to, którego przebieg mógłby być obecnie kontrolowany, było dotknięte wadliwością z art. 379 pkt 5 k.p.c. Ubocznie wypada dodać, że

argumentacja zawarta w skardze oraz analiza toku postępowania w żadnym razie nie wykazują, by w sprawie rzeczywiście zaszła nieważność postępowania.

Dalece ogólne wywody skarżącej odnoszące się do oczywistej zasadności skargi nie wymagają bliższej analizy. Wystarczające jest bowiem wskazanie, że oczywista wadliwość kwestionowanego orzeczenia, aby uzasadniała przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, musi występować w ramach podstaw skargi (zob. postanowienie SN z 20 grudnia 2001 r., III CKN 557/01). Tymczasem żaden ze sformułowanych przez uczestniczkę zarzutów nie mógłby okazać się skuteczny. Wszystkie z nich zostały bowiem nieprawidłowo sformułowane – przepisy przytoczone w skardze jako naruszone dotyczą bowiem wyłącznie postępowania przed sądem pierwszej instancji, które to postępowanie – co zostało już wyjaśnione powyżej – nie podlega obecnie kontroli. Skarżąca nie powiązała przy tym wymienionych przez siebie unormowań z przepisem dotyczącym ich odpowiedniego stosowania w postępowaniu apelacyjnym, a samodzielne uzupełnianie zarzutów o unormowania niewymienione w skardze przez Sąd Najwyższy byłoby niedopuszczalne.

Podkreślenia wymaga również, że postawienie w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. „przez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia” całkowicie nie przystaje do zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zainicjowanym wspomnianym środkiem zaskarżenia. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Jednocześnie, stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wobec treści przytoczonych przepisów trudno jest zrozumieć, jaki cel był przez skarżącą wiązany ze sformułowaniem opisanej wyżej podstawy skargi. Na marginesie, mając na względzie to, że uczestniczka od początku postępowania kwestionowała m.in. podstawy do wydziedziczenia jej przez zmarłego, wypada wyjaśnić, że okoliczność ta nie była (i nie powinna być) w ogóle badana w ramach sprawy o stwierdzenie nabycia spadku. Celem postępowania było bowiem wyłącznie ustalenie kręgu

spadkobierców, a nie badanie podstaw wydziedziczenia, następujące w sprawie o zachówek.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

(J.T.)

[ał]